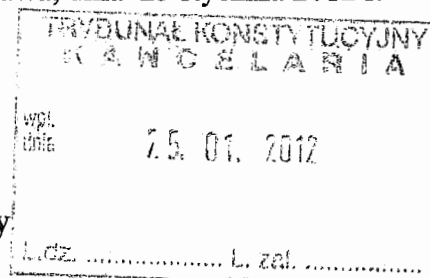




Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Warszawa, dnia 25 stycznia 2012 r.



Trybunał Konstytucyjny
al. J. Ch. Szucha 12 A
00-918 Warszawa

Wnioskodawca:
Grupa posłów na Sejm RP VII kadencji
według załączonej listy,
reprezentowanych przez posła
Kazimierza Ujazdowskiego

Uczestnicy postępowania:
1) Sejm RP
2) Prokurator Generalny RP

WNIOSEK

w trybie art. 188 pkt 1 w związku z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP

I. Na podstawie przepisów art. 188 pkt 1 w związku z przepisem art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wnosimy o orzeczenie, że:

art. 14 pkt 24 i art. 18 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r., o systemie informacji oświatowej (Dz. U. z 2011 r. Nr 139, poz. 814) jest niezgodny z art. 31 ust. 3, art. 47 oraz art. 51 ust 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

II. Do reprezentowania nas przed Trybunałem Konstytucyjnym wyznaczamy posła Kazimierza Ujazdowskiego.

UZASADNIENIE:

Sejm RP w dniu 15 kwietnia 2011 r., uchwalił ustawę o systemie informacji oświatowej, która zawiera przepisy niezgodne z Konstytucją RP i stojące w rażącej sprzeczności z jej podstawowymi wartościami.

Zakres niezgodności konstytucyjnej zaskarżonych przepisów art. 14 pkt 24 i art. 18 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r., o systemie informacji oświatowej wyznaczają zarzuty pogwałcenia podstawowych praw jednostki, zwłaszcza jej prawa do prywatności. Doniosłość wartości konstytucyjnej prawa do poszanowania prywatności jest oczywista, zaś regulacja normatywna i gwarancje urzeczywistnienia tej wartości znalazły się w postanowieniach szeregu aktów prawnych rangi krajowej i wielkich aktach prawa międzynarodowego.

I. Zaskarżone przepisy art. 14 pkt 24 i art. 18 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r., o systemie informacji oświatowej nakazują ustawowo gromadzenie *stricte* prywatnych danych o jednostce, które mają mieć dla niej znaczenie profilaktyczne i diagnostyczne.

Przepisy Ustawy o systemie informacji z dnia 15 kwietnia 2011 r., zakładają, że w systemie informacji oświatowej będą m.in. gromadzone i przetwarzane dane osobowe dzieci objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną udzielaną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w tym poradnię specjalistyczną, dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju w szkołach i placówkach oświatowych, dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych zorganizowanych w szkołach podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego oraz uczniów, słuchaczy, wychowanków i absolwentów szkół i placówek oświatowych.

Chodzi tu o regulacje tzw. danych dziedzinowych tj. danych opisujących, charakteryzujących dany podmiot (jednostkę organizacyjną, osobę np. ucznia) w Systemie Informacji Oświatowej w tym dane o tym czy uczeń był zakwalifikowany i skorzystał z poradni psychologiczno – pedagogicznej.

Zgodnie z przepisem art. 14 pkt. 24 Ustawy o systemie informacji oświatowej dane dziedzinowe w związku z nauką ucznia w szkole obejmują m.in. objęcie ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną organizowaną przez szkołę, z określeniem form tej pomocy.

W przepisie art. 18 Ustawa o systemie informacji oświatowej wskazuje, że dane dziedzinowe w związku z objęciem ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w tym poradnię specjalistyczną, obejmują: 1) rodzaj diagnozy sporządzonej przez poradnię; 2) wydanie opinii lub orzeczenia, o których mowa w art. 71b ust. 3-3b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, z określeniem: a) rodzaju niepełnosprawności ucznia, a w przypadku niepełnosprawności sprzężonych - współwystępujących niepełnosprawności, niedostosowania społecznego lub zagrożenia niedostosowaniem społecznym, b) daty wydania i numeru opinii lub orzeczenia; 3) wydanie opinii innych niż wymienione w art. 71b ust. 3-3b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, z określeniem rodzaju tych opinii; 4) rodzaj zajęć organizowanych przez poradnię, w których uczeń uczestniczy.

Przedstawione regulacje cechuje znaczna szczegółowość w określeniu danych poznanych przy udzieleniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla ucznia. Dane te są informacjami ściśle prywatnymi o wyjątkowym stopniu wrażliwości. Bezsporne jest przecież, że informacje o rodzaju niepełnosprawności ucznia, diagnozie psychologicznej, czy dane stwierdzające zagrożenie niedostosowaniem społecznym to jedne z najbardziej wrażliwych danych o jednostce. Dysponentami takich danych powinny być jedynie osoby odpowiedzialne za wychowanie i opiekę nad dzieckiem. Nie ma tu miejsca – z uwagi na sensytywność informacji i dobro dysponenta – na ingerencję administracji państwowej. Z pewnością ten rodzaj danych znajduje się pod szczególną ochroną konstytucyjnego prawa do prywatności każdej i związanego z nim prawa jednostki do autonomii informacyjnej.

Wypada podkreślić, że w wielu wypowiedziach naukowych prawo do prywatności interpretowane jest jako prawo, które „chroni jednostkę przed władzą publiczną, przed społeczeństwem i przed innymi jednostkami, czyli jest prawem osoby do bycia pozostawionym w spokoju, aby mogła żyć własnym życiem (tj. w sposób jaki preferuje) z możliwie najmniejszymi ingerencjami z zewnątrz (*vide*: E. Kustra: Granice ingerencji ustawodawcy w sferę praw i wolności jednostki, s. 17 i n. (w:) P. Chrzczonowicz, V. Kwiatkowska – Darul, K. Skowroński (red.): Społeczeństwo inwigilowane w państwie prawa, Toruń 2003 r.)

Oznacza to konieczność ochrony jednostki przed każdą ingerencją w życie prywatne, zdrowie psychiczne, życie rodzinne i domowe, każdym atakiem na jej fizyczną lub umysłową integralność czy na jej moralną lub intelektualną wolność” (*vide*: J. Braciak: Prawo do prywatności, Warszawa 2004 r., s. 39).

Poza tym powszechnie przyjmuje się, że prywatność jako nieodzowny element życia każdej jednostki powinna zawsze podlegać ścisłej ochronie (*vide*: M. Kulik: Prawo do prywatności a karalność spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu za zgodą pokrzywdzonego, Prokuratura i Prawo z 1999 r., Nr 10, s. 69 i n.).

II. Wysoka wartość prawa jednostki do prywatności, w związku z obecną w świecie współczesnym tendencją do ingerencji administracji w życie prywatne obywateli znalazła swoje odzwierciedlenie w regulacjach prawnych o charakterze uniwersalnym.

Zgodnie z przepisem art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – statuującym prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego - każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji oraz niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

W przepisach Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, w przepisie art. 17, również wyeksponowano zasadę pełnego poszanowania prawa do prywatności, stanowiąc, że nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię oraz każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Konstytucja RP ustanowiła regulacje zgodne ze standardami prawa międzynarodowego i tym samym ochrona prywatności jednostki przybrała postać ochrony normatywnej najwyższej rangi. Zgodnie z przepisem art. 47 Konstytucji RP „każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”.

III. Przepisy Konstytucji RP oraz zaprezentowane standardy międzynarodowej ochrony prawnej wskazują, że *ratio legis* prawa do prywatności zasadza się na następujących komponentach tj. *po pierwsze*; prawo do prywatności przysługuje każdej osobie, *po drugie*; prywatność podlega ochronie przed naruszeniami o charakterze samowolnym i bezprawnym, *po trzecie*; państwo powinno zapewnić środki prawne możliwe do zastosowania w reakcji na naruszenie prawa do prywatności, *po czwarte*; ograniczenia prawa do prywatności muszą być wyjątkowe i podyktowane wartością wyraźnie ważniejszą niż to prawo (Por. L. Kański: Prawo do prywatności, Miejsce w prawie polskim, Biuletyn RPO, Materiały, Warszawa 1989 r., Nr 4, s. 70; K. Eichstaedt: Zarządzenie przez sąd kontroli operacyjnej w ujęciu procesowym, Prokuratura i Prawo z 2003 r., Nr 9, s. 28 i n.).

Jednocześnie judykatura podkreśla, że „do istoty prawa do ochrony życia prywatnego należy zagwarantowanie jednostce pewnej sfery „*odosobnienia*”. Jednostka musi mieć zapewnione prawo decydowania o tym, które fakty z tej sfery mogą zostać ujawnione innym osobom. Tak rozumiane prawo do ochrony prawnej życia prywatnego znajduje swoje źródło w przyrodzonej godności osoby ludzkiej. (Por. uzasadnienie do Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2000 r.; K. 15/98; OTK ZU 2000/3 poz. 86).

IV. Unormowania prawa do prywatności pojawiają się wszędzie tam, gdzie wiadomości o życiu prywatnym jednostki mogą być zbierane, gromadzone, ujawnione i wykorzystane *ex forum publicum*.

W szeregu konkretnych ustaw porządku krajowego gwarantuje się przestrzeganie prawa do prywatności. Najbardziej prywatnymi, a nawet intymnymi danymi, są z pewnością dane dotyczące rozwoju, niepełnosprawności, zdrowia czy okoliczności z życia osobistego jednostki. Ochrona tego rodzaju danych jest przez ustawodawcę nie tylko podniesiona do rangi ochrony konstytucyjnej, ale także wyrażona w wielu ustawach.

Między innymi w ustawie o zawodzie lekarza i lekarza dentysty z dnia 5 grudnia 1996 r., (Dz. U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943), przewiduje w przepisie art. 40, że lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Tajemnicą lekarską są objęte wiadomości o pacjencie i jego otoczeniu, uzyskane przez lekarza w związku z wykonywanymi czynnościami zawodowymi. Tajemnicą lekarską będą tu zarówno wyniki

przeprowadzonych badań, jak również diagnoza postawiona na ich podstawie. Dotyczy ona także podjętych metod leczenia i postępow w prowadzonej kuracji.

Podobnie rzecz się ma z wiadomościami dotyczącymi psychologicznych możliwości kuracji, bowiem ustawa o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów z dnia 8 czerwca 2001 r., (Dz. U. 2001, nr 73, poz. 763.) zawiera ku temu odpowiednie unormowania. Przepis art. 14 tej ustawy przedstawia, że psycholog ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z klientem, uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie może być ograniczony w czasie. Natomiast jedynymi wyjątkami zwalniającymi z tajemnicy psychologicznej jest wzgląd na poważne zagrożenie życia i zdrowia osoby, która korzystała z porad psychologa lub innych osób oraz konkretne wyłączenia ustawowe.

V. Na tle aktualnie funkcjonujących i powyżej przedstawionych gwarancji prawa do prywatności realizowanych w każdym demokratycznym państwie prawa uchwalona w dniu 15 kwietnia 2011 r. Ustawa o systemie informacji oświatowej - w części zaskarżonych zapisów tj. art. 14 pkt 24 i przepis art. 18 - tworzy nową i niezgodną z przepisami Konstytucji RP regulację normatywną, która zamiast być wsparciem dla pełnej ochrony prywatności, ustanawia nakaz zbierania danych prywatnych o wyjątkowym stopniu wrażliwości przez podmioty trzecie, bez zgody dysponenta wrażliwych informacji. Powszechnie aprobowany kształt ochrony prywatności funkcjonujący w spójnym systemie norm konstytucyjnych i międzynarodowych zakładał zawsze wyraźną afirmację poszanowania prawa do prywatności, a ingerencję państwa w tę sferę życia traktował jako wyjątkową i dopuszczalną wyłącznie ze względu na wartości konstytucyjne o bardzo istotnym znaczeniu.

Regulacje ustawy są niezgodne z przepisami Konstytucji określonymi w art. 31 ust. 3 oraz art. 51 Konstytucji RP, które ustanawiają *po pierwsze*; determinanty usprawiedliwiające wyjątkowe gromadzenie danych o jednostkach, jeśli tylko dane te mają zasadnicze znaczenie dla państwa, w rozumieniu ich niezbędności dla państwa oraz *po drugie*; ograniczenia w korzystaniu z praw i wolności w demokratycznym państwie prawa uzasadnione tylko i wyłącznie okolicznościami najwyższej wagi tj. bezpieczeństwem państwa, zachowaniem porządku publicznego, zdrowia i moralności etc.

VI. Analiza tych dwóch przepisów ustawy o systemie informacji oświatowej - w świetle podniesionych uwag - prowadzi wprost do konstatacji o niekonstytucyjności tych przepisów, a także do ich niezgodności z aktami prawa międzynarodowego dotyczącymi ochrony praw człowieka.

Punktem wyjścia do stwierdzenia niezgodności konstytucyjnej tych przepisów jest twierdzenie wedle, którego po pierwsze; skorzystanie z tego rodzaju pomocy przez ucznia (wizyta, porada psychologiczno-pedagogiczna) dotyczy bezpośrednio jego prywatności, po drugie; przebieg, zastosowane metody, efekty udzielonej pomocy psychologiczno-pedagogicznej są informacjami niezwykle intymnymi i zresztą niestabilnymi czasowo, bo w wyniku udzielonej pomocy uczeń może odczuć poprawę, powodując nieaktualność i zbędność danych o skorzystaniu z pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W takiej sytuacji istnieje nawet zagrożenie ewentualnego późniejszego negatywnego dla ucznia wykorzystania tego faktu przez osoby niepowołane, po trzeciej; dane takie dotyczą zazwyczaj małoletniego – ucznia – pozostającego pod opieką dorosłych i nie mogącego stosownie oponować, a czasami nawet niezdającego sobie sprawy z przebiegu i znaczenia sytuacji.

VII. Bezsporne jest, że dane o objęciu ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną należą do najbardziej newralgicznej sfery życia prywatnego jednostki, w szczególności małoletniego ucznia, który podlega ciągłej ewolucji psychologicznej, emocjonalnej i fizycznej.

Dostępność danych wrażliwych (sensytywnych) zwłaszcza przechowywanych w systemach informatycznych może nie być należycie chroniona, a ich ujawnienie spowodować może nieprzewidziane negatywne skutki.

Konstytucja RP w reakcji na to zagrożenie w przepisach z art. 31 ust. 3 i art. 51 celowo wzmacnia ochronę prywatności i autonomii informacyjnej jednostki.

Przepis art. 51 ust 2 Konstytucji RP, stanowi, że władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

Wypada zatem podkreślić, że Konstytucja RP ustanawia wzmocnioną ochronę prywatności i autonomii informacyjnej jednostki zezwalając na gromadzenie jedynie tych informacji, które są niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Ustalając ściśle

granice pozyskiwania i gromadzenia przez władze publiczne informacji o obywatelach przepisy art. 31 ust. 3 i art. 51 ust. 2 Konstytucji RP wprowadzają bezwzględny nakaz przestrzegania przez ustawodawcę tzw. zasady proporcjonalności, która nakazuje po pierwsze; stosowanie środków, najmniej uciążliwych dla jednostki powodujących jak najmniej negatywnych skutków oraz po drugie; zachowanie odpowiedniej proporcji między korzyścią, którą przynoszą zastosowane środki, a ciężarem nałożonym na jednostkę.

VIII. Przepis art. 51 ust. 1. i ust. 2 Konstytucji RP, ściśle ogranicza pozyskiwanie, gromadzenie i udostępnianie informacji o obywatelach do przypadków niezbędnych w demokratycznym państwie. Ingerencja w sferę życia prywatnego i to najbardziej intymnego, bo środowiska psychicznego młodego człowieka, nie może być usprawiedliwiana jedynie potrzebą usprawnienia polityki oświatowej. Założenie takie znalazło swoje odzwierciedlenie już w przepisie art. 1 ust. 1 Ustawy o systemie informacji oświatowej, zgodnie z którym m. in. ustawa określa organizację i zasady działania systemu informacji oświatowej służącego uzyskiwaniu danych niezbędnych do prowadzenia polityki oświatowej państwa na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym, w tym wspomagania zarządzania oświatą.

Uzasadnienie Ustawy o systemie informacji oświatowej bazowało właśnie m. in. na złożeniu istnienia konieczności usprawnienia polityki oświatowej jako zasadniczej przyczyny wprowadzenia odnowionego systemu informacji oświatowej. Podobnie w dyskusji parlamentarnej poprzedzającej głosowanie nad ustawą w dniu 15.04.2011 roku przedstawiciel Ministra Edukacji Narodowej wskazywał jedynie na potrzebę usprawnienia polityki resortowej¹.

Jest to założenie pozbawione waloru konstytucyjnego i z tego też względu nie może być podstawą ingerencji administracji państwowej w życie prywatne jednostki. Mało konkretny termin - usprawnienie polityki oświatowej - nie zalicza się do wskazanych istotnych wartości konstytucyjnych i w żadnym razie nie może być podstawą do urzędowego (arbitralnego) wkraczania w prywatną sferę jednostki. Skoro przyjąć, że ograniczenia prawa do prywatności muszą być wyjątkowe i podyktowane wyraźnie ważniejszym interesem niż to prawo, to bezwzględnie usprawnienie polityki oświatowej

¹ Sprawozdanie stenograficzne z 90 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 kwietnia 2011 r. (trzeci dzień obrad, s. 222-227..)

nie jest interesem ważniejszym aniżeli prymat prawa do prywatności (*vide*: L. Kański: Prawo do prywatności, Miejsce w prawie polskim, Biuletyn RPO, Materiały, Warszawa 1989 r., Nr 4, s. 70; K. Eichstaedt: Zarządzenie przez sąd kontroli operacyjnej w ujęciu procesowym, Prokuratura i Prawo z 2003 r., Nr 9, s. 28 i n.). Wypada zauważyć, że uznanie usprawnień polityk resortowych za wystarczające uzasadnienie gromadzenia informacji o obywatelach prowadziłoby do nieuchronnie do praktycznego zniesienia konstytucyjnie chronionej autonomii informacyjnej jednostki.

IX. W efekcie decyzji ustawodawcy zaistniała sytuacja, w której zaskarżone przepisy ustawy o systemie informacji oświatowej tworzą nakaz gromadzenia danych o szczególnie wrażliwym charakterze bez uzasadniania konstytucyjnego. Jest to już samo w sobie podważeniem zasad demokratycznego państwa prawa, bo gromadzenie danych wskazanych w zaskarżonej ustawie jest ewidentnie zbędne dla demokratycznego państwa prawa.

W odniesieniu do problemu będącego przedmiotem wniosku do Trybunał Konstytucyjny słusznie wskazał w orzeczeniu w sprawie z dnia 20 listopada 2002 r., (sygn. K 41 / 02), że „ochrona prywatności i autonomia informacyjna nie mają charakteru absolutnego, a to z uwagi m.in. na prawa i wolności innych jednostek czy potrzeby życia w zbiorowości. Jest to zresztą cecha wszelkich konstytucyjnych praw i wolności. Wszelkie jednak ingerencje w prywatność muszą mieć na uwadze jej ochronę jako dobra konstytucyjnie chronionego i zasady konstytucyjne wskazujące na granice i przesłanki, jakie muszą być zachowane na wypadek ingerencji. Obowiązek ujawnienia informacji o osobie, stanowiąc ograniczenie autonomii informacyjnej, może być zatem dokonany tylko w ustawie (ten warunek w niniejszej sprawie jest spełniony) i tylko w granicach zgodnych z konstytucyjną zasadą proporcjonalności (...) Doniosłość prawa do prywatności (art. 47 Konstytucji) w systemie konstytucyjnej ochrony praw i wolności uwidacznia m. in. okoliczność, że prawo to jest – zgodnie z art. 233 ust. 1 Konstytucji – nienaruszalne nawet w ustawach ograniczających inne prawa, wydawanych w stanie wojennym i wyjątkowym. Oznacza to, że nawet warunki tak wyjątkowe i ekstremalne nie zezwalają ustawodawcy na złagodzenie przesłanek, przy spełnieniu których można wkroczyć w sferę życia prywatnego nie narażając się na zarzut niekonstytucyjnej arbitralności.

X. Do tej pory na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. (Dz. U. z dnia 2 grudnia 2010 r.) w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana uczniowi w przedszkolu, szkole i placówce polega na rozpoznawaniu i zaspokajaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia oraz rozpoznawaniu indywidualnych możliwości psychofizycznych ucznia, wynikających w szczególności: 1) z niepełnosprawności; 2) z niedostosowania społecznego; 3) z zagrożenia niedostosowaniem społecznym; 4) ze szczególnych uzdolnień; 5) ze specyficznych trudności w uczeniu się; 6) z zaburzeń komunikacji językowej; 7) z choroby przewlekłej; 8) z sytuacji kryzysowych lub traumatycznych; 9) z niepowodzeń edukacyjnych; 10) z zaniedbań środowiskowych związanych z sytuacją bytową ucznia i jego rodziny, sposobem spędzania czasu wolnego, kontaktami środowiskowymi; 11) z trudności adaptacyjnych związanych z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanych z wcześniejszym kształceniem za granicą. Pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana w przedszkolu, szkole i placówce rodzicom uczniów i nauczycielom polega na wspieraniu rodziców i nauczycieli w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i dydaktycznych oraz rozwijaniu ich umiejętności wychowawczych w celu zwiększenia efektywności pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna to zatem konkretne diagnozowanie środowiska ucznia, rozpoznawanie jego potencjalnych możliwości oraz indywidualnych potrzeb i umożliwianie ich zaspokojenia, rozpoznawanie przyczyn niepowodzeń szkolnych, wspieranie uczniów wybitnych, podejmowanie działań profilaktyczno-zapobiegawczych, rozwiązywanie problemów wychowawczych, umożliwianie rozwoju umiejętności wychowawczych rodziców i nauczycieli i podejmowanie działań mediacyjnych i interwencyjnych w sytuacjach kryzysowych.

Zdefiniowano, na czym polega pomoc psychologiczno-pedagogiczna. Bezspornie żadne z tych powyższych wyliczeń przeznaczenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej – o której mowa z Ustawie o systemie informacji oświatowej - nie wchodzi w zakres terminów *po pierwsze*; niezbędności funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego (art. 51 Konstytucji RP) oraz *po drugie*; ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw koniecznych w demokratycznym państwie dla jego

bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Tylko te przesłanki uzasadniają podjęcie administracyjnej ingerencji w newralgiczną sferę psychologicznej egzystencji jednostki, w jej prywatność w tym równowagę psychofizyczną. Skorzystanie z pomocy psychologiczno-pedagogicznej musi być suwerenną decyzją osób zainteresowanych podjęciem tego rodzaju działań. Wybór musi być swobodny, a pomoc w pełni zagwarantowana i otoczona pełną poufnością. Nie ma znaczenia dla bezpieczeństwa państwa, czy dla innego rodzaju niezbędności dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawa fakt podjęcia przez dziecko pomocy od wykwalifikowanego psychologa czy pedagoga, bo jest to zawsze działanie na korzyść dziecka i jako takie powinno zostać uszanowane i wsparte protekcyjnymi działaniami normatywnymi. Archiwizacja tego faktu - w jakikolwiek sposób - wychodząca poza intymną relację dziecko – psycholog / pedagog – rodzic jest niedopuszczalna i sprzeczna z podniesionymi powyżej gwarantami konstytucyjnymi i międzynarodowymi. Wykonywanie zawodu psychologa i pedagoga w tym udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej ma pomagać, zapobiegać i wspierać ucznia, rodzica i nauczyciela, a nie być przyczynkiem do konstruowania rejestru takich zdarzeń, których predestynacja jest wątpliwa i dla dziecka i rodziców mocno niebezpieczna.

Regulacje zaskarżonych przepisów ustawy o systemie informacji oświatowej jako że są normami wprost dotyczącymi sfery prywatności jednostki w korelacji z dopuszczalnymi konstytucyjnymi limitacjami w ochronie prawa do prywatności nie mają żadnego usprawiedliwienia w obowiązującym porządku konstytucyjnym.

Przepis art. 31 ust. 3 oraz przepis art. 51 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP zawierają klarowne limitacje w respektowaniu prawa do prywatności oraz autonomii informacyjnej jednostki konstytuując zamknięty ich katalog. W żaden sposób nie można do niego zaliczyć faktu prywatnego skorzystania przez dziecko z pomocy psychologiczno-pedagogicznej, czy nawet rejestracji w systemie innych danych określonych w przepisie art. 14 pkt 24 i przepis art. 18 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r., o systemie informacji oświatowej. Ochrona autonomii informacyjnej wyrażona przez zapis art. 51 ust. 2 Konstytucji RP jest niewątpliwie silniejsza nawet od tej przewidzianej w przepisie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wyliczającym okoliczności usprawiedliwiające ograniczenie praw i wolności jednostki.

Nakaz gromadzenia danych prywatnych (wrażliwych) może mieć jedynie miejsce w regulacji ustawowej, gdy znaczenie tych danych będzie niezbędne dla państwa i dodatkowo znaczenie tych danych będzie miało solidną podstawę w katalogu limitacji z przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Z pewnością nie dotyczy to danych o objęciu ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną.

Niejasny jest tu zresztą kontekst tak tworzonych baz danych, bo stopień rozwoju psychologicznego czy mankamenty w tym rozwoju dziecka, czy innego rodzaju rodzinne perturbacje dziecka, nie powinny nigdy być przedmiotem urzędowych i dokumentacyjnych działań administracji opartych na zasadzie arbitralności.

XI. Przedstawienie powyższych zastrzeżeń odnośnie do niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów art. 14 pkt 24 i przepis art. 18 ustawy o systemie informacji oświatowej wzmacniają kontrowersje w przedziale skutków społecznych funkcjonowania zaskarżonych przepisów.

Każdy akt prawny powinien spełniać oczekiwania nie tylko spójnego normatywnie zbioru przepisów, lecz obowiązywanie przepisu powinno powodować pozytywne skutki w płaszczyźnie jego społecznego zastosowania.

Z uwagi na charakter całej Ustawy o systemie informacji oświatowej bezpośrednie oddziaływanie jej przepisów będzie miało miejsce głównie w szeroko rozumianej oświacie i dotyczyć będzie uczniów.

Z uwagi na formułę merytoryczną zaskarżonych przepisów w pierwszej kolejności negatywne oddziaływanie urzędowego obowiązku gromadzenia i upowszechniania indywidualnych danych o proweniencji psychologiczno-pedagogicznej ucznia będzie miało skutek w psychice ucznia, środowisku jego codziennego funkcjonowania, a nawet stosunku do jego rodziców. Niekiedy będą to zmiany nieodwracalne lub działające deprymująco na ucznia.

Zaskarżone przepisy wprost naruszają zasadę poufności, zwłaszcza w przypadku dzieci potrzebujących i następnie objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną.

Pozostawienie przy obowiązywaniu zaskarżonych przepisów spowoduje rozdźwięk z obowiązującymi już aktami prawnymi, w których na określone osoby nałożone są konkretne obowiązki.

Dotyczy to np. psychologów pracujących z dziećmi zarówno w szkole jak i przygotowujący diagnozy w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, którzy

zobowiązani są do zachowania tajemnicy zawodowej, co wynika wprost z przepisów Ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz. U z 2001 nr 73 poz. 763 z późn. zm.).

Nie można przecież oczekiwać, iż psychologowie będą swobodnie czy pod przymusem udostępniać swoje diagnozy wbrew obowiązującemu ich prawu do zachowania tajemnicy zawodowej.

Prawo do zapoznania się z orzeczeniem czy opinią psychologiczną mają wyłącznie prawni opiekunowie dziecka (np. rodzice) i oni decydują, jakim władzom i w jakim celu taka opinia jest udostępniana.

Dodatkowo wprowadzenie do bazy informacji oświatowych danych tak wrażliwych o dziecku jak: rodzaj niepełnosprawności, zagrożenie niedostosowaniem społecznym (art. 18 pkt 1 i 2), uczestniczenie w oddziaływaniach rewalidacyjno - wychowawczych czy właśnie objęcie pomocą psychologiczno-pedagogiczną (art. 11 pkt 7 i 8) spowoduje naznaczenie dziecka określoną etykietą wartościującą, która w konsekwencji zdeterminuje niesprawiedliwy i krzywdzący sposób traktowania go na dalszych szczeblach edukacji. Jest to niedopuszczalne chociażby z uwagi na brak stagnacyjności tych danych. Z uwagi na podjęte działania pomocnicze osoba w krótkim okresie czasu może już nie wypełniać przesłanek wpisu do systemu, bo będzie już osobą o zwyczajnie ukształtowanym profilu psychologiczno – pedagogicznym czy fizycznym. Nie wiadoma jest wówczas intencja wpisu o fakcie skorzystania z porady psychologa lub pedagoga. Zapis o jego byłych już ułomnościach jednak pozostaje i z pewnością – w przypadku jego nawet przypadkowego ujawnienia – może spowodować wyjątkowo negatywne skutki dla ucznia.

Wypada przytoczyć skierowaną do członków Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży krytyczną wobec zaskarżonej ustawy opinię Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, w której przedstawiono niebezpieczne zjawisko stygmatyzacji dziecka². Zgodnie z empirycznymi ustaleniami otoczenie dziecka odnosi się do niego według przypisanych mu cech w etykiecie, a samo dziecko dostosowuje się do tej etykiety. Na przykład wpisanie informacji o zagrożeniu niedostosowaniem społecznym może spowodować, że nauczyciele, wychowawcy postrzegać będą tylko te zachowania, które mogą potwierdzać tezę o niedostosowaniu, a dziecko dostosowywać się będzie do tej diagnozy. Podobnie

² Opinia Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego (nr PTP 26/ ZG/11) z dnia 3 marca 2011 r. skierowania do Andrzeja Smirnowa Przewodniczącego Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

będzie z chociażby przypadkowym ujawnieniem takiego faktu na forum publicznym, co może zdyskwalifikować umiejętności takiego ucznia.

Niewątpliwie konieczność wprowadzania tak szczegółowych i naruszających interes dziecka danych o nim może także spowodować, iż rodzice pozbawieni prawa do ochrony ważnych informacji diagnostycznych dotyczących dziecka zrezygnują z korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej nawet w przypadkach, gdy będzie ona wyjątkowo niezbędna. Z natury rzeczy ograniczone jest zaufanie, jeśli dane o najwyższym stopniu sensytywności powierza się osobom lub organizacjom trzecim, niezwiązanym w ogóle z dysponentem tych danych. Rodzi się podejrzenie o słabej protekcji informatycznej tych danych, wycieków, czy późniejszego wykorzystania danych przeciwko takiemu dziecku. Zdeprecjonuje to wyraźnie rolę i znaczenie porad psychologicznych i pedagogicznych, a to spowoduje poszukiwania przez rodziców tych dzieci metod pomocy nieprofesjonalnych i ukrytych, chroniących przed publicyzacją stygmatu ułomności kwalifikujących do badań psychologiczno-pedagogicznych dzieci.

Wskazując na powyższe racje wnosimy o stwierdzenie niezgodności przepisów art. 14 pkt 24 oraz art. 18 ustawy o systemie informacji oświatowej jako regulacji prawnych niezgodnych z przepisami art. 31 ust. 3, art. 47 i art. 51 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z uwagi na to, że przepisy te naruszają prawo do prywatności oraz autonomię informacyjną jednostki, w szczególnie wrażliwej sferze życia prywatnego ucznia, dokonując tego bez pożądanej w demokratycznym państwie prawa podstawy konstytucyjnej.